Warszawa, 20 sierpnia 2021 r.

KL/321/228/KO/2021

Pan

**Waldemar** **Kraska**

Sekretarz Stanu

Ministerstwo Zdrowia

*Szanowny Panie Ministrze,*

W odpowiedzi na Państwa pismo o sygnaturze DLJ.0210.1.2021.PR uprzejmie przekazuję uwagi do projektu ustawy o jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta.

W opinii Konfederacji Lewiatan, samo założenie projektu opierające się na dążeniu do poprawy jakości opieki zdrowotnej i bezpieczeństwa pacjenta należy ocenić pozytywnie, jednak poszczególne postanowienia projektu ustawy wymagają stosownego doprecyzowania.

Istotne obawy budzi zwłaszcza jednoznaczna propozycja wyłączenia przepisów o skargach, działaniach dyscyplinarnych i procedurach sądowych i zapewnienie w ten sposób braku sankcji względem osób zgłaszających zdarzenia niepożądane oraz uniemożliwienie wglądu w zawartość danych gromadzonych w systemie monitorowania zdarzeń niepożądanych. Takie rozwiązanie może wpłynąć na ograniczenie możliwości pracodawcy do wyciągania konsekwencji wobec osób niewłaściwie wykonujących swoje obowiązki, w szczególności w sposób niezapewniający właściwej jakości opieki, gwarantując personelowi medycznemu, zgłaszającemu zdarzenie niepożądane, że w wyniku tego zgłoszenia członek personelu nie zostanie poddany przez pracodawcę postępowaniu dyscyplinarnemu, ani innym działaniom pogarszającym jego sytuację w ramach istniejącego stosunku pracy. W projekcie wskazano, że brak sankcji z tytułu zgłoszenia zdarzenia niepożądanego nie jest tożsamy z brakiem sankcji
w przypadku działań na szkodę pacjenta. Brak jest jednak w projekcie precyzyjnego wskazania, kto będzie oceniał tę okoliczność, związek pomiędzy zdarzeniem, a zaniedbaniem czy działaniem umyślnym osoby zgłaszającej zdarzenie niepożądane. Jest to o tyle istotne, że z odpowiedzialności nie jest zwolniony podmiot leczniczy, w stosunku do którego mogą zostać zgłoszone zarzuty wynikające
z wystąpienia zdarzenia niepożądanego.

Ponadto, należy także zwrócić uwagę na fakt, że system jakości w opiece zdrowotnej i bezpieczeństwie pacjenta będzie miał ograniczoną wartość, jeżeli opinie i doświadczenia pacjentów będą w corocznym raporcie uwzględnione jedynie na podstawie kwestionariusza, ponieważ nie można racjonalnie monitorować jakości bez weryfikacji zgłoszonych przez pacjentów roszczeń, albo toczących się w sądach powszechnych spraw o błąd medyczny.

Zobowiązanie szpitali do dodatkowego raportowania zdarzeń niepożądanych i dokonanie ich analiz (prowadzenie rejestrów) może stanowić dodatkowe obciążenie dla personelu medycznego, którego liczba i tak jest już mocno nadwyrężona z uwagi na okres panującej pandemii.

Z kolei w ramach proponowanego systemu rekompensaty szkód z tytułu zdarzeń medycznych, uzasadnione wątpliwości budzi zwłaszcza ograniczenie kryteriów, według których ma następować ustalanie wysokości świadczenia, zwłaszcza przy świadczeniach za śmierć pacjenta - jedynym kryterium ma być rodzaj relacji między osobą najbliższą a zmarłym pacjentem oraz wiek osoby najbliższej
i zmarłego pacjenta. Ponadto, niezrozumiałe pozostaje także określenie maksymalnej wysokości możliwego do otrzymania świadczenia w przypadku śmierci pacjenta na poziomie dwukrotnie niższym, niż w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Z poważaniem,

Maciej Witucki

Prezydent Konfederacji Lewiatan